

20. EKSPORT USŁUG GEODEZYJNYCH I KARTOGRAFICZNYCH

Pomyślnie rozwijający się dziś eksport usług geodezyjnych i kartograficznych, realizowany przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii za pośrednictwem Zjednoczenia „Geokart” i jego przedsiębiorstw, posiada swoją wieloletnią historię. Historia ta jest świadectwem dążeń geodetów polskich do uzyskania dla tego zawodu właściwego miejsca w eksporcie państwowym. Jest także obrazem różnego rodzaju trudności, które należało i w dalszym ciągu należy pokonywać, aby nie tylko utrzymać nasz eksport na osiągniętym już poziomie, ale nadal go rozwijać i czynić coraz bardziej opłacalnym.

Już na wstępie omawiania zagadnienia eksportu usług geodezyjnych i kartograficznych trzeba podkreślić, że ta forma eksportu jest właśnie najbardziej opłacalna. Jest to eksport nie wymagający praktycznie żadnych dostaw materialnych, a jego głównymi kosztami dewizowymi są właściwie tylko płace naszych pracowników za granicą. Zakup sprzętu i instrumentów, niezbędnych do prowadzenia prac, który normalnie dokonywany jest z importu, jest tu z zasady wklukulowany w koszty własne kontraktu. Eksportowa działalność GUGiK przysparzająca państwu dewiz jest dzięki temu zarazem źródłem oszczędności tych dewiz, gdyż w znacznej mierze załatwia jednocześnie sprawę inwestycji w zakresie sprzętu, pochodzącego przeważnie z li strefy płatniczej.

Uwagi powyższe stanowią wytlumaczenie faktu, że wskaźniki opłacalności operacji eksportowej z dziedziny geodezji i kartografii są na ogół bardzo korzystne, a wskaźniki uzysku dewizowego – stosunkowo wysokie.

Te właśnie cechy, charakteryzujące ekonomiczne skutki eksportu usług geodezyjnych, a także możliwości rozszerzenia doświadczeń i zaspokojenia ambicji zawodowej naszej kadry technicznej przyświecały pionierom geodezyjnej działalności eksportowej w wysiłkach nad jej rozwojem. Ponadto, nowe możliwości stanowiły dla naszych inżynierów i techników bodziec do pogłębienia swej wiedzy w określonych specjalnościach, a przede wszystkim, do nauki języków obcych. Należy tu podkreślić, że oszczędności uzyskane za granicą przez polskich geodetów w przeważającej części przywożone są przez nich do kraju, przez co powiększają się zasoby dewizowe Państwa. Jeżeli pracując za granicą nasz inżynier czy technik zarabiał stosunkowo dużo, to zarobki te były i są wynikiem jego własnej pracy, wykonywanej często w bardzo trudnych warunkach. O tym, że praca ta jest sumienna, świadczą oceny naszej działalności, dokonywane przez zagranicznych klientów lub powołanych przez nich rzeczoznawców. Oceny te przynoszą jak najbardziej zasłużony zaszczyt polskiej geodezji i uznanie dla jej, coraz liczniej wstępujących za granicą przedstawicieli.

Zaznaczyć też trzeba, że eksport geodezji ma istotny charakter działalności promocyjnej dla eksportu inwestycyjnego i eksportu usług technicznych w takich dziedzinach, jak gospodarka komunalna, komunikacja, gospodarka wodna, rolnictwo, urbanistyka i architektura. We wszystkich tych dziedzinach mapa jest podstawą działalności gospodarczej. Opracowanie geodezyjne daje wcześniejsze

rozeznanie potrzeb i zamierzeń inwestycyjnych, co może być wykorzystywane przez nasze branże eksportowe z innych dziedzin.

Pierwsze, jeszcze bardzo nieśmiało próby zetknięcia się geodezji z pracami eksportowymi sięgają początków 1954 r., kiedy to wyjechała do Korei wielobranżowa grupa inżynierska. W jej skład wchodził geodeci – pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego – którzy pracowali przy inwentaryzacji fabryki wagonów i lokomotyw w Phenian i Wonsań. Wkrótce potem nastąpiły dalsze wyjazdy, m. in. do Wietnamu i Albanii. Wyjazdy te były oczywiście tylko udziałami indywidualnych geodetów w określonych przedsięwzięciach inżynierskich. Nie było jeszcze mowy o kompleksowych pracach geodezyjnych, które stanowiły przedmiot całych kontraktów.

Możliwość uzyskania takiego kontraktu zjawiała się po raz pierwszy w końcu 1957 r. z okazji ogłoszenia przez Syrię przetargu na dogęszczenie osnowy geodezyjnej i założenie katastru na określonych obszarach tego kraju. Wiodącą centralą handlu zagranicznego był tu CEKOP, który zorganizował wspólną delegację do Syrii z przedstawicielami Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Delegacja przeprowadziła rozpoznanie warunków i przygotowała ofertę. Ta ciekawie zapowiadająca się praca została przerwana na skutek połączenia się w lutym 1958 r. Syrii z Egiptem. Spowodowało to zawieszenie szeregu indywidualnych zamierzeń Syrii – między innymi tych właśnie prac geodezyjno-kartograficznych.

Rok 1959 przyniósł bardziej konkretną pracę polskich geodetów za granicą. Wystąpili oni już jako grupa przy sporządzaniu map sytuacyjno-wysokościowych dla potrzeb melioracyjnych w rejonie miasta Amara w Iraku. Prace melioracyjne, a także ogólne kierownictwo wszystkich robót należały do HYDROPROJEKTU. Jako centrala handlu zagranicznego również i tutaj występował CEKOP.

W 1959 r. ma także miejsce pierwsza oficjalna delegacja GUGiK do Generalnego Dyrektoriatu Pomiarów w Bagdadzie. W wyniku tych pertraktacji następuje wyjazd naszego przedstawiciela do Bagdadu, jako doradcy technicznego Generalnego Dyrektora Pomiarów w Iraku. Jest to faktyczne nawiązanie kontaktu służb geodezyjnych, który przerodzi się później w stałą i wszechstronną współpracę, uwieńczoną największym w skali całego kraju kontraktem z dziedziny eksportu usług.

W 1960 r. wyjechał również nasz specjalista, jako ekspert Organizacji Narodów Zjednoczonych dla rozbudowy podstawowej sieci geodezyjnej w Sudanie.

Pierwszy okres lat sześćdziesiątych to dalsze próby zdobywania eksportowych kontraktów geodezyjnych. Usiłowania zatrudnienia naszych specjalistów w Sudanie w 1963 r. udaremnione zostały nieoczekiwanym oświadczeniem strony sudańskiej w czasie negocjacji, że liczy tylko na bezpłatne z naszej strony świadczenie, jako pomoc techniczna dla ich rozwijającego się kraju. Opracowana w 1965 r. oferta przetargowa na podkłady kartograficzne dla sporządzenia planu zagospodarowania i rozwoju miast w Libii miała zapewnić nam poważną pracę w tym kraju wspólnie z Pracownią Urbanistyczną m. st. Warszawy. Nie doszło to do skutku w wyniku wewnętrznych zmian decyzji w Libii już po ustaleniu wyników przetargu. Wznowienie sprawy katastru w Syrii nastąpiło w 1966 r., jednak daleko posunięte rozmowy i konkretne możliwości działania na tym terenie, utrudnione były przez pogłębiający się kryzys na Bliskim Wschodzie i ostatecznie udaremnione zostały przez wybuch 6-dniowej wojny w 1967 r.

W 1968 r. miała miejsce pierwsza konkretna praca eksportowa geodezji polskiej, która została zrealizowana w formie kontraktu. Był to kontrakt zawarty przez ówczesne Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne z Energoekspertem na pełną obsługę geodezyjną budowy cukrowni HRUSOVANY w CSRS. Cukrownia ta została zrealizowana w 24 miesięcznym cyklu budowy od 1968 do 1970 r.

Był to początek systematycznej działalności eksportowej. W 1969 r. Państwowe

Przedsiębiorstwo Geodezyjne otrzymało zlecenie na obsługę geodezyjną budowy zakładu porcelany w Ilmenau (NRD) oraz budowy całej nowej dzielnicy przemysłowej w tym mieście. Umowa została podpisana z Generalnym Dostawcą „Genchem-Południe” przez ówczesne kierownictwo PPG. Obejmowała ona kompleksową obsługę geodezyjną, dokonanie pomiarów inwentaryzacyjnych oraz opracowania inwentaryzacyjnego Planu Generalnego. Kontrakt ten został pomyślnie zakończony w 1978 r.

W 1970 r. następuje pierwszy wyjazd akwizycyjny do Maroka. W tym samym roku zawarty został kontrakt przez Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii dla Tanzanii na opracowanie map topograficznych w skali 1:50 000 na obszarze 32 250 km² (praca wraz z drukiem map ukończona została w 1973 r.). Miały też miejsce pierwsze kontakty z Nigerią, zapoczątkowane przez wizytę Szefa Urzędu Pomiarów Federalnych w Warszawie. Był to okres, kiedy naszymi partnerami w działalności eksportowej były przedsiębiorstwa handlu zagranicznego „Budimex” i „PolSERVICE”.

Działalność ta zaczyna już rozwijać się coraz wyraźniej. W 1971 r. Państwowe Przedsiębiorstwo Geodezyjne podejmuje obsługę geodezyjną budowy elektrowni „Tusimice” w CSRS na podstawie umowy z „Energoprzem-Kraków”, którego funkcję jako Generalnego Dostawcy przejął następnie „Energexport” i zawarł z PPG kolejną umowę na taką samą obsługę geodezyjną budowy elektrowni „Pocerady”. Pierwsza z tych prac zakończona została w 1975 r., a druga w 1977 r.

W latach 1971, 1973 i 1974 eksport polskiej myśli geodezyjnej zaznacza swą działalność w Grecji. Wykonano kolejno obsługę geodezyjną budowy wielkich cukrowni w Xantihi i Orestias oraz elektrowni w Megalopolis. Ta ostatnia praca wykonywana była we współpracy z firmą VKW Düsseldorf (RFN).

W 1972 r. podpisany został pierwszy poważny kontrakt z Libią na projektowanie dróg o łącznej długości 2650 km. Ta duża praca o wartości około 1500 tys. dolarów zakończona została w 1975 r., a jej rezultaty były tak zadowalające, że już w roku następnym klient libijski podpisuje z nami kontrakty dalsze o łącznej wartości 1455 tys. dolarów. Geodezja polska w zakresie drogownictwa zapewniła sobie w krótkim czasie trwałą pozycję na rynku libijskim. Już w 1974 r. powstaje w Tripoli Biuro Projektów Geodezji. W latach 1978/79 podpisywane są następne kontrakty, między innymi kontrakt na inwentaryzację istniejących dróg za około 465 tys. dolarów.

Niezależnie od rozwijania się eksportu geodezyjnego w nowym kierunku – drogownictwie, kontynuowana jest działalność eksportowa w zakresie pomiarów realizacyjnych. I tak w 1974 r. podjęto obsługę geodezyjną elektrowni Tuncbilek w Turcji, a w roku następnym podpisana została umowa z Generalną Dyрекcją Budownictwa Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycznych „Energopol” na kompleksową obsługę geodezyjną III odcinka gazociągu magistralnego „Oranienburg-Sojuz” na terenie Ukraińskiej SRR, o długości 596 km. Praca ta została rozszerzona o obsługę geodezyjną budowy 7 stacji rozdzielczych, położonych już na terenie RFSRR. Koniec wszystkich robót o łącznej wartości około 8800 tys. zł dewizowych przewidziano na grudzień 1979r.

Jak już można było się zorientować, w latach 1974 i 1975 nastąpił przełom w geodezyjnej działalności eksportowej w sensie nadania jej nowego rozmachu i dążności do stworzenia jak najkorzystniejszych warunków rozwoju. Przyczynił się do tego klimat, jaki dla spraw eksportu powstał w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii pod nowym jego kierownictwem. Ustalono Program rozwoju eksportu osiągnąć naukowo-technicznych i usług geodezyjnych, fotogrametrycznych i kartograficznych. Utworzono Zjednoczenie Przedsiębiorstw Geodezyjno-Kartograficznych „Geokart”, które od razu przyjęło zdecydowany kierunek polityki eksportowej. Zarządzeniem prezesa GUGiK z dnia 16 lipca 1974 r. Zjednoczeniu „Geo-

kart" została powierzona funkcja generalnego dostawcy dokumentacji i usług geodezyjnych i kartograficznych przeznaczonych na eksport. Z dniem 1 stycznia 1976 r. w Zjednoczeniu „Geokart” utworzono Biuro Eksportu, którego zadaniem jest realizacja eksportu za pośrednictwem odpowiednich ogniw handlu zagranicznego.

W 1974 r. zawarty został kontrakt z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych Iraku na wykonanie w tym kraju podstawowej sieci geodezyjno-astronomicznej, poziomej i pionowej wraz z utworzeniem geodezyjnego centrum komputerowego i szkolenie specjalistów irackich w Krakowie i w Polsce. Ta ogromna praca uzupełniona została dodatkową umową na wykonanie przez polską geodezję mapy topograficznej w skali 1 : 25 000 na obszarze 170 000 km². Zadanie to o łącznej wartości ponad 36 000 tys. zł dew. (około 12 000 tys. dol.) zostało wykonane w rekordowo krótkim terminie – 5 lat. Był to największy kontrakt na eksport usług, a polskiej geodezji przyniósł zdecydowaną renomę w skali międzynarodowej.

Nasza geodezyjna działalność eksportowa w Iraku nie zakończyła się wraz z wyżej wymienionym kontraktem na wykonanie sieci państwowej i map. Równoległe było i jest w dalszym ciągu prowadzone szkolenie technicznego personelu irackiego w Polsce oraz zawierane są umowy na nadzór nad projektowaniem i budową dróg. W latach 1977–1979 przeprowadzony był pomiar odształceń i deformacji zapory wodnej w Derbendi-Khan. Naturalnym przedłużeniem tej pracy będzie podobny nadzór nad innymi konstrukcjami wodno-inżynierskimi. Obecnie składana jest oferta na szkolenie 3 grup specjalistów irackich na dwóch kursach z zakresu obliczeń komputerowych i przetwarzania danych, organizowanych przez Centrum Informatyczne Geodezji i Kartografii. Toczą się również pertraktacje w sprawie prowadzenia pomiarów i opracowań katastru miejskiego. Biuro Terenowe Polservice-Geokart działa w Bagdadzie nadal i rokowania co do dalszej naszej działalności w Iraku są optymistyczne.

Drugim głównym krajem naszej działalności eksportowej pozostaje Libia. Niezależnie od opisanych już poprzednio prac z dziedziny drogownictwa Zjednoczenie „Geokart” występując tym razem jako podwykonawca Zjednoczenia „Wadeco”, uczestniczy w poważnym stopniu w kontrakcie na opracowanie planów regionalnych Tripolitanii. Kontrakt zawarty został w 1978 r., a realizacja jego przewidziana jest na 3 lata. Zadaniem Zjednoczenia „Geokart”, który powierzył je do wykonania Państwowemu Przedsiębiorstwu Geodezyjno-Kartograficznemu, jest opracowanie mapy w skali 1 : 50 000 jako podkładu kartograficznego dla planowania urbanistycznego. Jest to 200 arkuszy mapy, z których połowa ma być opracowana od podstaw, a na pozostałych przeprowadzona będzie renowacja, bądź naniesienie warstw. Prócz mapy, której opracowanie łączy się z potrzebą założenia odpowiedniej osnowy, zostaną wykonane zdjęcia lotnicze, niezbędne do opracowania map szczegółowych w dużej skali dla poszczególnych osiedli. Wartość robót przewidzianych do wykonania przez Zjednoczenie „Geokart” wynosi ponad 10 000 tys. zł dewizowych.

Równoległe realizowany jest kontrakt zawarty między „Polservice” a Sekretariatem Gospodarki Komunalnej na podstawie którego Zjednoczenie „Geokart” ma opracować podkłady geodezyjne i kartograficzne w skali 1 : 5000 i 1 : 1000 dla 27 miast, wraz z osnową fotogrametryczną i wykonaniem zdjęć. Jest to praca na około 5700 tys. zł dewizowych. Jej bezpośrednim wykonawcą jest OPGK-Kraków.

Ponadto został ostatnio zawarty kontrakt na przygotowanie i aktualizację podkładów mapowych dla urzędów komunalnych w El Abiar o wartości 3480 tys. zł dewizowych. W niedalekiej perspektywie jest uzyskanie zlecenia na znaczne prace geodezyjno-kartograficzne w rejonie Murzuk, a także opracowanie planów regionalnych w okręgu Sebha na ogólną sumę około 9000 tys. zł dewizowych.

Największym jednak zamierzeniem eksportu usług geodezyjnych jest złożona już przez „Polservice-Geokart” oferta na zasadnicze prace pomiarowo-kartograficzne w Libii, obejmujące założenie podstawowej sieci geodezyjno-astronomicznej oraz opracowanie map topograficznych w różnych skalach na całym terytorium Republiki Libijskiej. Do złożenia tej oferty zostaliśmy zaproszeni wraz z innymi 10 najbardziej znanymi geodezyjnymi firmami usługowymi z całego świata. Sam ten fakt jest już wyróżnieniem i świadczy o opinii jaką mogły sobie wyrobić polskie prace geodezyjne za granicą. Wartość oferty wynosi ponad 80 000 tys. dolarów. Istnieją duże szanse, że zakończy się ona kontraktem na co najmniej poważną część przewidzianych robót.

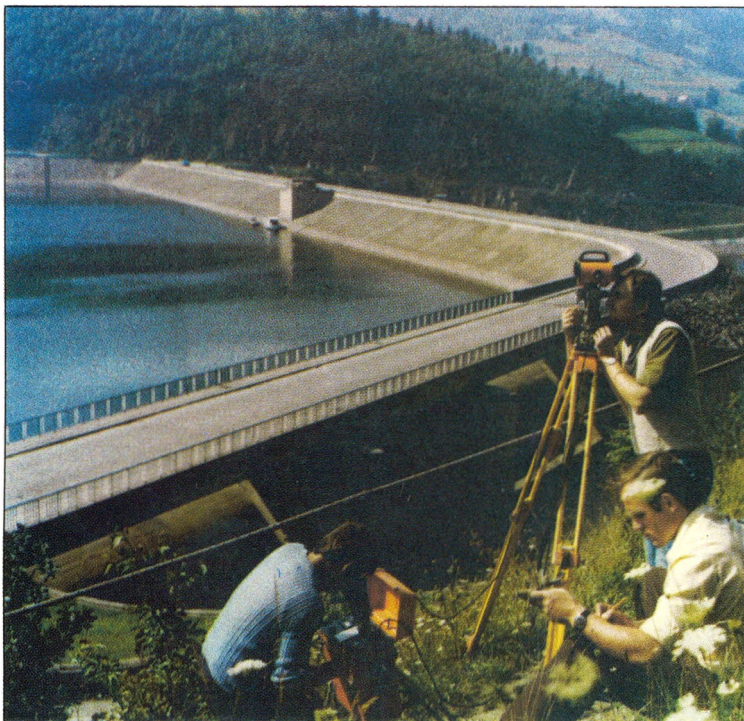
Zamierzenia akwizycyjne eksportu usług geodezyjnych i kartograficznych idą obecnie w kierunku reaktywowania naszej działalności w Syrii, gdzie nie mogła się ona dotąd rozwinąć z przyczyn całkowicie obiektywnych, pomimo przyjaznych stosunków łączących oba nasze kraje oraz wzajemnej chęci współpracy. To samo dotyczy Maroka, gdzie pracuje dość znaczna liczba polskich specjalistów indywidualnych i gdzie zaczęliśmy ostatnio przejawiać żywą ruchliwość marketingową.

W eksporcie naszym, przyjmującym różne formy, staramy się nie pomijać żadnej sposobności, aby zaznaczyć swą obecność na danym rynku, nawet jeżeli to wejście miałyby być na początku bardzo skromne. Działając tym razem poprzez CHZ „Labimex”, Zjednoczenie „Geokart” złożyło ostatnio do „Unesco” ofertę na zorganizowanie szkolnej pracowni fotogrametrycznej w Bamako (Rep. Mali), a także na urządzenie pracowni geodezyjnej w Kindzasa (Zair). Są to transakcje nieduże, sięgające kilkudziesięciu tysięcy dolarów, ale należy je traktować jako pionierskie. Niezależnie od faktu współpracy z jedną z najważniejszych agend ONZ, jest to jak gdyby pierwsze wejście na frankoński rynek czarnej Afryki, a więc teren dotychczas przez nas nie eksploatowany.

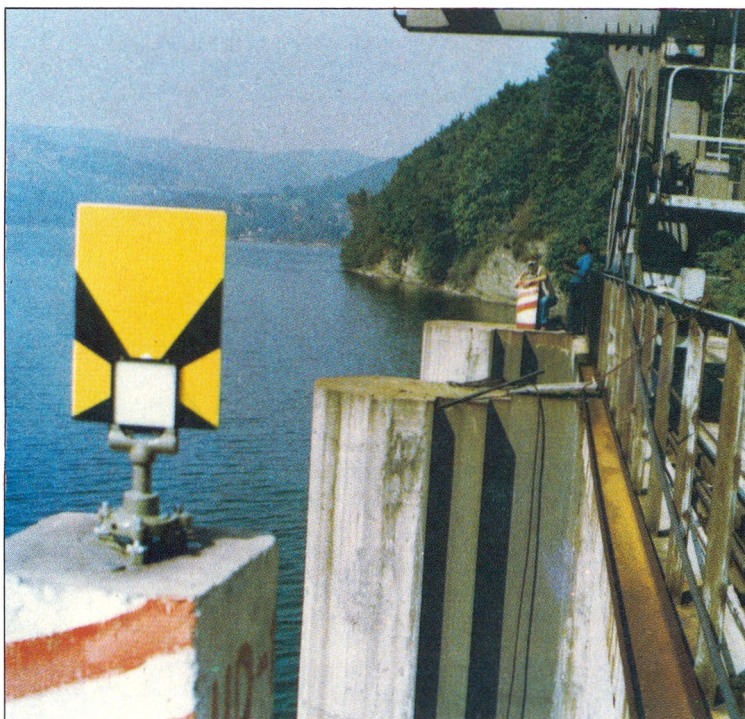
Jeżeli chodzi o czarną Afrykę anglofońską, to oprócz omówionej już poprzednio pracy w Tanzanii, trzeba wymienić przede wszystkim Nigerię, jeden z najbardziej potencjalnych krajów w tej części świata. Na rynku nigeryjskim mamy już dość znaczne osiągnięcia. Zjednoczenie „Geokart” działa tam w kooperacji z miejscową firmą NASCO, gdyż tego rodzaju partnerstwo jest w Nigerii wymagane od firm zagranicznych. Wspólnie z firmą „Nasco” zawarty został w 1976 r. kontrakt z Urzędem Federalnym Pomiarów na opracowanie mapy sytuacyjno-wysokościowej w skali 1 : 1000 w rejonie miasta Ogbomoshu na obszarze około 200 km². Praca ta obejmująca zarówno roboty terenowe w Nigerii jak i kameralne w Polsce, zostanie zakończona w IV kwartale 1979 r. Wartość jej wynosi 800 tys. zł dewizowych. Drugą poważną pracą w Nigerii było wykonanie mapy sytuacyjno-wysokościowej w skali 1 : 10 000 dla jednej z części terytorium przyszłej nowej stolicy federalnej. Zadanie to, wykonane przez niezwykle szybko zmobilizowany zespół, którego trzonem było OPGK – Bydgoszcz, zostało zakończone w terminie, w rekordowo krótkim czasie i z wyprzedzeniem pozostałych części terenu przyszłej stolicy, powierzonych wcześniej do opracowania kartograficznego czterem innym firmom geodezyjnym. Pomyślne wykonanie tego zadania utrwaliło naszą pozycję na rynku nigeryjskim, na którym działamy obecnie opracowując i składając oferty z dobrym rokowaniem na najbliższą przyszłość.

Polska służba geodezyjno-kartograficzna przywiązuje szczególną wagę do współpracy z ONZ. Jest to nie tylko sprawa prestiżu międzynarodowego, ale również otwarta droga do nowych rynków – do wykonywania robót na kontraktach zawieranych bezpośrednio z ONZ, a przede wszystkim z jej programem rozwoju gospodarczego – UNDP.

Takim kontraktem jest zawarty z UNDP w 1976 r. program wzmocnienia afgańskiej służby geodezyjno-kartograficznej, powierzony do wykonania Zjednoczeniu „Geokart”, które przez decydujące w tej mierze organy ONZ uznane zostało



Fot. 17.5. Obserwacje odkształceń zbiornika wodnego – Tresna. Zespół pomiarowy z OPGK w Krakowie



Fot. 17.6. Pomiary kontrolne zbiornika wodnego dokonywane przez OPGK w Krakowie



Fot. 18.2 i 18.3. Stoisko PPWK na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie w 1976 r.



Fot. 20.1. Pomiary osnowy geodezyjnej na pustyni w rejonie Wadanu w Libii



Fot. 20.2. Pomiary osnowy geodezyjnej na pustyni w rejonie Wadanu w Libii. Na pierwszym planie przy dalmierzu elektrooptycznym AGA-14 mgr inż. Andrzej Sobejko z PPGK



Fot. 20.3. Niwelacja na pustyni w rejonie Wadanu w Libii. Przy niwelatorze geodeta Maciej Różewski z PPGK



Fot. 20.4. Zakładanie osnowy geodezyjnej w rejonie Beni Ulid w Libii. Pomiary dalmierzem AGA-600 na stanowisku podwyższonym

Fot. 20.5. Prace związane z zakładaniem osnowy geodezyjnej w Libii. Maszt wywiadowczy wys. 15 m ustawiony w rejonie Beni Ulid



Fot. 20.6. Pomiary na stoliku topograficznym w rejonie Gharyānu w Libii



Fot. 21.1. Budynek przy ul. Widok 12 w Warszawie
wzniesiony w 1950 r. dla Państwowego
Przedsiębiorstwa Mierniczego. Obecnie zaj-
muje go PPGK



Fot. 21.2. Budynek w Krakowie, ul. Grzegórzec-
ka 10 wzniesiony w 1958 r. dla KOPM w Krako-
wie. Obecnie siedziba OPGK w Krakowie



Fot. 21.3. Budynek wzniesiony w 1962 r. dla
BOPM w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 84.
Obecna siedziba OPGK w Białymstoku



Fot. 21.4. Budynek wzniesiony w 1964 r. dla BOPM w Bydgoszczy ul. Zamojskiego 2a. Obecna siedziba OPGK w Bydgoszczy

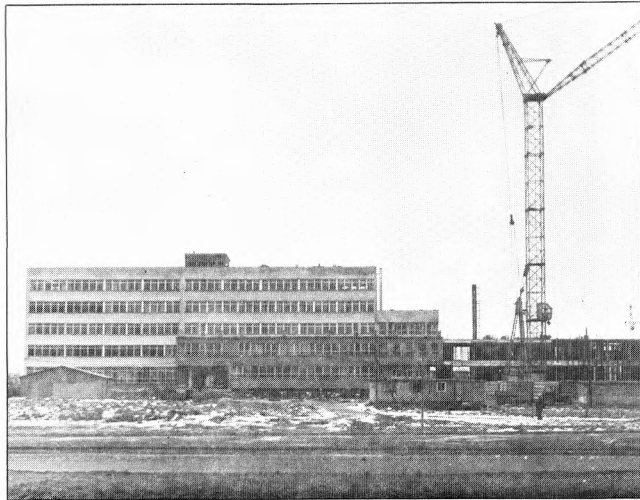


Fot. 21.5. Budynek wzniesiony w 1971 r. dla KOPM w Katowicach, ul. Damrota 25. Obecna siedziba OPGK w Katowicach

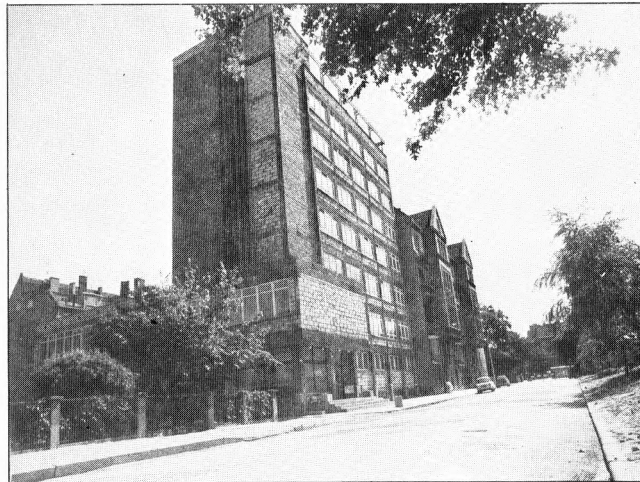


Fot. 21.6. Budynek wzniesiony w 1977 r. dla OPGK we Wrocławiu, ul. Kasztanowa 18/20





Fot. 21.7. Budynek wzniesiony w 1977 r. dla OPGK w Rzeszowie, ul. Geodetów 1. Dalsza część obiektu jest w budowie



Fot. 21.8. Budynek wzniesiony w 1978 r. dla OPGK w Szczecinie, ul. Pobożnego 5



Fot. 21.9. Budowa gmachu dla Ośrodka Przetwarzania Obrazów Lotniczych i Satelitar-nych w Warszawie, ul. Mizerkiewicza 17 (stan – grudzień 1979 r.)

za najważniejszą instytucję spośród wielu konkurujących firm całego świata. Kontrakt zawarty początkowo na dwa lata (1977–1978) został przedłużony na następny okres dwuletni, tj. do końca 1980 r. i dziś już mówi się dość konkretnie o dalszym przedłużeniu. Nasza służba geodezyjna – GUGiK „Geokart” – jest już dziś w ONZ zarejestrowana jako wykonawca wielostronnie pojętych zamierzeń geodezyjno-kartograficznych. Jako taka może być w każdej chwili zaproszona do rozwijania działalności w jakiegokolwiek stronie świata. Zaczynamy już otrzymywać takie propozycje ze strony ONZ., jak np. propozycja wykonania zdjęć lotniczych na Madagaskarze – przedsięwzięcie finansowane przez UNDP.

Rozwój naszego eksportu usług geodezyjno-kartograficznych i jego zasięg terytorialny charakteryzują następujące dane: w latach 1968–79 pracowało przy realizacji kontraktów zagranicznych łącznie ponad 1100 osób ,w tym:

1. CSRS – 26
2. Grecja – 5
3. Irak – 346
4. Libia – 500
5. Nigeria – 12
6. NRD – 103
7. Turcja – 3
8. ZSRR – 97
9. Afganistan – 15

Wartość dotychczas zrealizowanej (sprzedanej) produkcji eksportowej wynosi w obu strefach płatniczych:

lata 1970–1973	1 700	tys. zł dewizowych
1974	4 000	„ „ „
1975	9 600	„ „ „
1976	14 600	„ „ „
1977	17 700	„ „ „
1978	19 200	„ „ „

Ostatnio złożone zostały oferty eksportowe na wykonanie prac o wartości przeszło 100 milionów dolarów.